



Nie ulega wątpliwości, że człowiekowi potrzeba do życia przestrzeni, szumu lasu i śpiewu ptaków. Lecz, żeby zgromadzić siły do dalszej drogi, człowiek potrzebuje przede wszystkim Adwentu.

Spróbujmy złamać skostniały formalizm oraz wszelkie zależności kulturowe, które "podpychają" człowieka do życia bez Adwentu. Różnego rodzaju manifestacje życiowe, ukazujące dzisiejszemu światu, że życie może nabrać sensu bez oczekiwania na Boga, stają się absurdem. Nie ulega wątpliwości, że człowiekowi potrzeba do życia przestrzeni, szumu lasu i śpiewu ptaków. Lecz, żeby zgromadzić siły do dalszej drogi, człowiek potrzebuje przede wszystkim Adwentu. Dobrze przygotowany na spotkanie z Chrystusem chrześcijanin staje się podobny do anioła, który chwala swojego Stwórcę.

Adwent powinien rozpoczynać się w sercu. Serce, które staje się wolne dla Jezusa owocuje spotkaniem z Bogiem. Okres przemiany mojego serca nie może trwać tylko cztery tygodnie. Człowiek wierzący jest w stanie oczekiwać Stwórcy przez całe swoje życiowe pielgrzymowanie. Adwent pomaga każdemu z nas nie tracić religijnego wymiaru swego życia i wykonywanej pracy. Adwent wzbogaca naszą codzienność. † W tym okresie Stwórca daje każdemu z nas możliwość autentycznego i głębokiego otwarcia się na wolę Boga i Jego Słowo. Głęboka tęsknota za Bogiem mobilizuje nas do słuchania w sposób wyjątkowy nauki Chrystusa. Uwrażliwienie na czuwanie i modlitwę pomaga nam odkryć w sobie nowego człowieka. W dzisiejszym czasie obserwujemy, jak mocno zmienia się życie człowieka, dlatego adwentowe oczekiwanie pozwala nam zobaczyć światło i ciemność, dobro i zło, pomaga żyć Kościołowi, w którym żyje Chrystus. Trzeba wielkiej odpowiedzialności, przygotowania oraz otwartości, aby poczuć się prawdziwie szczęśliwym. Pewnego duchownego zapytano, czy jest szczęśliwy i co dla niego jest szczęściem? Zamiast odpowiedzi na to pytanie zaprosił osobę pytającą, aby towarzyszyła mu przez jeden dzień jego życia. W ciągu dnia było dużo modlitwy i pracy. Wszystkie swoje obowiązki duchowny wykonywał z wielkim entuzjazmem i radością. Pod koniec dnia duchowny zapytał: "Czy teraz możesz sam odpowiedzieć na swoje pytanie?" "Niewątpliwie – odpowiedział człowiek świecki - jesteś szczęśliwy szczęściem Boga". Na co duchowny odpowiedział w sposób bardzo prosty: "Tak chciał Bóg".

Jezus daje nam program na Adwent, na całe życie: w centrum swojej codzienności postawić

Kościół bez adwentu – to absurd!

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
24.11.2011 01:00

wolę Ojca (Mt 7, 21). Pamiętajmy, że autentyczne szukanie woli Bożej sprawdza się w konkretnych postawach życia. Prośmy Jezusa, aby pomógł nam głębiej spojrzeć na nasze dotychczasowe życie. Zawierzmy swoje dobre pragnienia Jezusowi. Pomyślmy, że te wezwania, które usłyszymy podczas okresu Adwentu Jezus kieruje osobiście do nas.